

HYMN OBOZU SZKOLENIOWEGO ' 2013

**Kalina malina w Kętrzynie kwitą
Niejedna osoba w pocie tu pływała.**

**Zdawaliśmy testy na funkcjonariuszy
I nic więcej nigdy raczej nas nie ruszy.**

**Wszyscy pompowali, Harry dał nam przykład
I na jednej ręce dziesięć pompek sygnął.**

**Pan pułkownik Mantur cuda też wyczyniał
Na drążku, poręczach w moro coś wywijał.**

**A pani Agnieszka z nami pobiegała
"No-no-no, no-no-no" pod nosem się śmiała.**

**Wszyscy w piłkę grali, w błocie się taplali
Po mokrej murawie razem się taczali.**

**Chorąży Jarosław wielkie ma uznanie
Job twa mać, kropka mać to było śpiewanie.**

**Monolity, słupy, strefy nadgraniczne
Zamek we Fromborku i wykłady liczne.**

**A z Wilczego Szańca na Moskwę prujemy
I w wozie bojowym, w burzy tańczujemy.**

**"Sikorki", autobus, tańce i piosenki,
Chociaż to blondyny, fajne z nich panienki.**

**A nasi chłpacy po nocach chodzili
W mundurach i czapkach dziewczyny straszili.**

**A Kuba z Ejsmontem filmy oglądali
I niestety byli na tym przyłapani.**

**Wesołe miasteczko, chodzenie po parku
Śpiewanie „Kaliny Maliny” na statku.**

**Pan major Strankowski najlepszy przewodnik
Pan kierowca Andrzej, to twardy zawodnik.**

**A pan major Świdwa dowodził w Srokowie
Marsz orientacyjny wyszedł nam na zdrowie.**

**Bardzo ciężko było, czas szybko upłynął
Teraz żałujemy, że tak krótko było.**

**Wszystkim wykładowcom bardzo dziękujemy
I na pewno za rok też tu przyjedziemy.**